

## Dumka na dwa serca

Edyta Górniak

Mój sokole chmurnooki  
Pytaj o mnie gór wysokich  
Pytaj o mnie lasów mądrych  
I uwolnij mnie

Mój sokole, mój przejrzysty  
Pytaj o mnie nurtów bystrych  
Pytaj o mnie kwiatów polnych  
I uwolnij mnie, mój miły...

Jak mam pytać gwiazd w niebiosach ?  
Są zazdrosne o Twój posag:  
O miłości cztery skrzynie  
I o dobroć Twą  
Mój miły...

Jak mam pytać innych kobiet ?  
Serce me odkryją w Tobie  
I choć wiedzą, nie powiedzą  
Nie odnajdę Cię

Mój sokole gromowładny  
Pytaj o mnie stepów sławnych  
Pytaj tych burzanów wonnych  
I uwolnij mnie

Przez kurhany spopieliałe  
Przez chutory w ogniu całe  
Snu już nie znam, step odmierzam  
By odnaleźć Cię  
Mój miły...

Jakże pytać mam księżycyca ?  
On się kocha w Twych źrenicach  
Słońce zgoni, step zasłoni  
Nie odnajdę Cię  
Mój miły...

Jakże pytać mam Kozaka ?  
Co na miłość chorą zapadł  
On by z żalu świat podpalił  
Gdyby stracił Cię...  
Mnie...

Jakże pytać mam księżycyca ?  
On się kocha w Twych źrenicach  
Słońce zgoni, step zasłoni  
Nie odnajdziesz mnie

My wpatrzeni, zasłuchani  
Tak współcześni aż do granic  
W ciemnym kinie, po kryjomu  
Ocieramy łzę